

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOGOWICZA 15 l. p.	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
We Lwowie bez dorę- czenia do domu . . .	mies. zł. 2 ^{.-} , kwart. 6 ^{.-}	Konto PKO Lwów № 504.044	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłat. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	10 gr.	Za 1 wiersz milimetr. (60, cm. szer.) w zwykłych ogłosze- niach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dział posrodarczy, aski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1 ^{.-} . Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, mairymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. zagranicą, o 50 proc. drożej.
z dostawą do domu . . .	mies. zł. 2 ⁴⁰ , kwart. 7 ^{.-}				
Na prowincji z prze- syłką pocztową . . .	mies. zł. 2 ⁴⁰ , kwart. 7 ^{.-}				
Za granicą	mies. zł. 5 ^{.-} , kwart. 15 ^{.-}				

Województwo Lwowskie dla ofiar powodzi.

Zrodzona z katastrofy powodzi wielka niedola tysięcy ludzi odbiła się głośnie echem w szerokich kołach społeczeństwa. U boku władz państwowych, które wzięły na swe barki inicjatywę i kierownictwo całej akcji pomocy powodziarom, stanęli i obywatel. Powszechnie stało się zrozumienie ważności sprawy, posypały się dary.

Interesuje się oczywiście ogół kwestią na co obrócono zebrane ofiary, jakie postępy poczyniła akcja pomocy, co jeszcze jest do zrobienia, czy i o ile wymagana jest dalsza pomoc społeczeństwa. Ułatwił lwowskiej prasie zadania informacyjne w tym kierunku Naczelnik Wydziału Lwowskiego Województwa, a zarazem generalny sekretarz lwowskiego Województwa Komitetu pomocy ofiarom powodzi pan dr. Szkodziński, udzielając na ten temat wyczerpującego wywiadu.

A zatem akcja pomocy objęła liczne dziedziny. Z myślą o roku przyszłym rozwinęto żywą akcję zasiewów jesiennych. Dostarczono dotkniętym terenom 11,400 q żyta siewnego i 3,800 q pszenicy siewnej. Wystarano się zarazem o kredyt zasiewowy w Banku Rolnym w wysokości 150,000 zł. i jest wszelka nadzieja, że przy pomocy tych środków da się uskuteczyć całe zasiewy jesiennie.

Dla zapewnienia sobie środków żywności na żywienie powodziar zwrócono się z apelem do organizacyj rolniczych, by spowodowały dobrowolne opodatkowanie się wielkich i małych rolników w zbożu i ziemiach, a apel ten niewątpliwie nie przebrzmi bez echa i rolnicy spełnią w tym względzie swój obywatelski obowiązek. Rzecz się już rozpoczęła. Sprawę dożywiania dzieci oddano w ręce Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, który prowadzi ją przeważnie w szkołach, pod postacią rozdawnictwa śniadań i obiadów.

Na szczęście niezbyt wielkie są szkody na naszym terenie w budynkach i niewielką stosunkowo kwotą 25.000 zł., oraz zebrany materiałem da się zło naprawić. Również nie wybuchła dotychczas żadna epidemia, chociaż pogotowie sanitarne stoi do dyspozycji na każdy wypadek.

Komitet zebrał dotychczas w gotówce przeszło 200.000 zł. Znamieniem jest, że w 60 procentach przyczynił się do tego świat pracy, a więc urzędnik, pracownik prywatny, tak fizyczny, jak i umysłowy. Niezależnie od tej kwoty wpłynęły bardzo wdane ofiary w naturze pod postacią żywności, ubrania, obuwia, zboża na zasiew, paszy dla bydła, materiałów budowlanych. Powyższa kwota została użyta w całości na potrzeby powodziar Województwa Lwowskiego. Pokryto z niej przedewszystkiem koszty pierwszej akcji doraźnej, oraz zakupiono pszenicę siewną. Bardzo wybitny udział w zbiorce odzieży wzięło miasto Lwów, dostarczając ponad 50 proc. ogólnej ilości tych darów.

Zakręcał się też Komitet koło urzędzenie szeregu imprez dochodowych. Odbyły się poranki w kinach, mecze, koncert braci Gimplów; w dniu 15 bm. odbędzie się koncert mistrza Hubermana. Bardzo miłym objawem jest fakt, że również i młodzież szkolna spieszy z pomocą ofiarom

Z obrad genewskich.

Genewa. 12. IX. (PAT). Komisje Zgromadzenia zebrały się przedpoł. dla ustalenia porządku swych prac i wyboru sprawozdawców. Komisja 5ta zajmująca się kwestjami społecznymi powierzyła senatorce Hubickiej funkcje sprawozdawczynie dla spraw opieki społecznej nad cudzoziemcami.

Genewa. 12. IX. (PAT). Zwolane

na wczoraj popołudniu plenarne posiedzenie Zgromadzenia zostało decyzją prezydium odwołane. Na posiedzeniu tem miała się rozpocząć dyskusja ogólna, ale jak dotychczas żaden mówca się do niej, nie zapisał. Prezydium zdecydowało jednocześnie, że lista mówców w dyskusji zostanie zamknięta w czwartek wieczorem.

Odroczenie konferencji rozbrojeniowej.

Genewa. 12. IX. W wyniku konsultacji, przeprowadzonej przez przewodniczącego konferencji rozbrojeniowej Hendersona, uchodzi obecnie za pewne, że prace konferencji nie zostaną wznowione w niedalekiej przyszłości. Istniał wprawdzie projekt zwolnienia w październiku komitetu prywatnej fabrykacji broni, ale został on zaniechany tak, że odroczenie prac konferencji będzie całkowite. W listopadzie kwestja zwolnienia konferencji będzie ponownie rozpatrzona.

PRASA niemiecka o pakcie wschodnim
Berlin. 12. IX. (PAT). Prasa niemiecka ogłasza pierwsze komentarze o komunikacie urzędowym, precyzującym stanowisko rządu Rzeszy, wo-

bec paktu wschodniego. „Völkische Beobachten" podkreśla, że przed wyjaśnieniem sprawy wojskowego równouprawnienia Niemiec wszelkie rokowania o pakt wschodni, lub podobne systemy uważać należy zgóry za bezcelowe. Żądanie Niemiec, dotyczące równouprawnienia jest tak niezmiennie, jak i gotowość do pokoju. Niemcy będą musiały obecnie zdecydować, czy ta ich gotowość spotka się zagranicą z innym echem, niż dawniejsze próby. „Berliner Tageblatt" wskazuje, że teraz dla Niemiec sprawa paktu wschodniego jest rozdziałem zamkniętym i że rokowania nie były właściwie nigdy prowadzone. Niemcom przedłożono projekt do przyjęcia lub odrzucenia.

Narady dyplomatów nad procedurą przyjęcia Sowieców do Ligi Narodów.

Genewa. 12. IX. (PAT). U przewodniczącego Rady Ligi, ministra Benesa odbyła się prywatna narada z udziałem Simona, Massigliego, przewodniczącego Zgromadzenia Sanderera, oraz delegatów Włoch, Hiszpanji i Danji. Przedmiotem narady była kwestja procedury przyjęcia ZSSR do Ligi.

Genewa. 12. IX. (PAT). „Journal de Nation" donosząc o szczegółach tajnego posiedzenia Rady Ligi pisze, iż minister Barthou zaproponował tekst zaproszenia, które miałyby być wysłane do ZSSR. Tekst zawiera ustęp, iż ZSSR gotów jest przyjąć zobowiązania, przewidziane w pakcie Ligi, wobec czego odpowiada warunkom, ja-

kie są przewidziane dla stałego członka Ligi. Minister Simon oświadczył, że jego zdaniem nie należy wysyłać Sowiecom zaproszenia do przystąpienia do Ligi, lecz zaproszenie do zgłoszenia kandydatury do Ligi.

Genewa. 12. IX. (PAT). Według krążących pogłosek, tekst zaproszenia, które będzie wystosowane do ZSSR, został już opracowany przez min. Benesa, w porozumieniu z niektórymi delegatami. Uzgodnienie szczegółów dalszej procedury jest przedmiotem obrad. Według pogłosek, Litwinow przebywa obecnie w najbliższej okolicy Genewy.

Szczegóły katastrofy morskiej.

N. Jork. 12. IX. (PAT). Kapitan statku „Morrocastle", Warms oświadczył, iż wysłał pierwsze sygnały S. O. S. w 20 minut po stwierdzeniu pożaru, który — jak sądzono początkowo — będzie mógł być stłumiony przy pomocy załogi statku. Ani żona, ani rodzina zmarłego w przeddzień katastrofy kapitana Wilmota nie wierzą, że zmarł on na atak sercowy, natomiast stwierdzają, że obawiał się on ciągle sabotażu. Policja kubańska prowadzi dochodzenia w sprawie dwu tajemniczych pasażerów. Wedle ostatnich obliczeń, lista ofiar katastrofy przedstawia się następująco: 117 trupów i 16 zaginionych bez wieści, ura-

towno zaś 238 pasażerów i 117 członków załogi.

N. Jork. 12. IX. (PAT). Pożar, który powstał w szczytkach „Morrocastle", po tajemniczym wybuchu, trwa w dalszym ciągu. Straż ogniowa opuściła okręt, zaniechawszy dalszej akcji. Zachodzi obawa, że płomień dosięgną zbiorników z ropą, znajdujących się wewnątrz statku, co niewątpliwie spowodowałoby eksplozję, zagrażającą nawet zabudowaniom nadbrzeżnym. Pasażerowie okrętu zeznają, że winę za śmierć tylu osób ponosi wyłącznie dowództwo statku, które nie stanęło na wysokości groźnej sytuacji. Pasażerom nie rozdano nawet pasów ratunkowych. Łodzie ratunkowe nie zabierały prawie wcale pasażerów, lecz członków załogi.

EPIDEMJA DZUMY.

Mugden. 12. IX. (PAT.) W okolicach Sipingai Taonan wybuchła epidemia dzumy płucnej, która szerzy się z wielką gwałtownością. Dotychczas zmarło 48 osób.

TELEGRAMY.

CHILE KANDYDUJE DO LIGI NAR.

Genewa. 12. IX. (PAT.) Państwa południowej Ameryki zdecydowały jednomyślnie wysunąć kandydaturę Chile na miejsce południowo-amerykańskie w Lidze Narodów, opróżnione przez Panamę. W ten sposób Chile ma wybór zapewniony. Poza tem państwa południowo-amerykańskie zwróciły się do Ekwadoru z zaproszeniem do przystąpienia do Ligi.

MASOWE EGZEKUCJE POWSTANCÓW
MANDZURSKICH.

Moskwa. 12. IX. (PAT.) „Prawda" donosi z Szanghaju, iż w Charbinie wobec kilku tysięcy widzów odbyła się masowa i równoczesna egzekucja 44 powstańców mandzurskich, schwytych przez Japończyków w okolicach Cicikaru.

UDAREMNIONY ZAMACH
NA PREMJERA KANADYJSKIEGO

Londyn. 12. IX. (PAT.) Według doniesień Evening Standard, policja kanadyjska wykryła bandę, która przygotowywała zamach na kanadyjskiego premjera Benneta. Bandyci zamierzali porwać premjera po jego powrocie z Genewy i następnie zaatakować wysokiego okupu. Policja aresztowała w Ottawie kilka osób podejrzanych o przygotowywanie tego zamachu.

POZIOM WODY NA WISLE.

Warszawa. 12. IX. (PAT.) Wczoraj o 8-jej rano poziom wody na Wiśle wynosił 3.83 ponad normalny. Jest to stan dla miasta zupełnie niegroźny, gdyż wały sięgają o 7.30 do 7.50 m. poza poziom normalny rzeki. Wszystkie śluzy zostały zamknięte, dzięki czemu odpadła konieczność pompowania wody do koryta rzeki. W Zawichocie woda utrzymuje się na poziomie 3.50 ponad stan normalny. Dziś w nocy spodziewana jest w Warszawie kulminacja na poziomie 3.90 cm. Poziom ten utrzyma się prawdopodobnie do końca tygodnia.

OBERWANIE SIĘ CHMURY NAD
TARNOWEM.

Tarnów. 12. IX. (PAT.) Wskutek oberwania się chmury poziom wody na Białej podniósł się do 3.60 ponad normalny. Spowodowało to wstrzymanie dalszych robót przy odbudowie mostów. Szkód większych nie ma.

Stan wody na Dunajcu 1.40 ulega ciągłym zmianom, zależnie od ilości opadów.

KATASTROFA W BIAŁO-
GRODZIE.

Białogród. 12. IX. (PAT.) W pobliżu Niszu, pociąg osobowy wjechał na przejeździe kolejowym na samochód ciężarowy, wiozący oddział żołnierzy. Samochód został strzaskany, 5 żołnierzy poniosło śmierć na miejscu, 18 jest ciężko rannych.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Rzym. 12. IX. (PAT.) Na Sycylii odczuto bardzo silne wstrząsy podziemne. Choć dotychczas nie zanotowano ofiar w ludziach, wstrząsy były tak silne, że w niektórych miejscowościach przechodnie przewracali się na ulicach.

LICZBA BEZROBOTNYCH W POLSCE.

Warszawa. 12. IX. (PAT.) Liczba bezrobotnych zarejestrowanych na terenie całego państwa wynosiła w dniu 8 bm. 287.112 osób, co stanowi spadek bezrobocia w stosunku do tygodnia ubiegłego o 1.376 osób.

Wiadomości bieżące.

12

Środa

Marji

Jutro: Filipa

Wschód słońca 5:4

Zachód „ 18:0

TEATR WIELKI.

Środa godz. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys”
Czwartek, godz. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys”.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Nieczynny.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Markiza Yorisaka”.
ATLANTIC: „Kot i skrzypce”.
CASINO: „Zemsta pana X”.
CHIMERA: Hople z Clarą Bow.
COLOSSEUM: „Sprytna dziewczyna”
oraz rewja.

KOPERNIK: „Zaledwie wczoraj”.
MARYSIENKA: „Precz z kryzysem”
oraz rewja.

MUZA: „Dziś żyjemy”.
PALACE: „Książę Arkadij”.
PAN: Jan Kiepara: „Zdobycie cię muszę”.
PASAZ: „Wielkomięskie cienie”.
RAJ: „Martwy dom”.
STYLLOWY: „Kobiety woła brutalni”
oraz rewja.

SWIT: „Rok 1914”.
SLONCE: „Wyspa zatraczonych dusz”,
oraz rewja.

UCIECHA: „Flip i Flap brat diabła”
i rewja.

CYRK STANIEWSKICH ul. Pełczyńska
początek o godz. 20.

MUZEA:

Narodowe im. kr. Jana III., Galeria Nar.,
M. Hist., Zbiory Orzechowicza, M. Dzie-
duszyckich za uprz. zgłoszeniem.

Miej. Przem. Artyst. godz. 10—13.

Lubomirskich 11—14.

Staurupigij w dniu powszednie.

Nauk. Tow. im. Szewczeni 10—14.

Ukr. Nar. za uprz. zgł.

Panorama Raclawicka od 9 do zmroku.

— Teatr Wielki. Dzisiaj w środę 12 bm.,
jutro w czwartek 13 bm., oraz w piątek 14
bm. gra Teatr Wielki znakomitą sztukę P.
Volpiusa „Zwyciężyłem kryzys”. Kapitałna
ta komedia, pełna dowcipu, humoru i gro-
teskowych sytuacji, zdobyła sobie wstęp-
nym bojem serca publiczności miasta Lwo-
wa, która bawi się wesoło, darząc wyko-
nawców poszczególnych ról huraganowymi
oklaskami przy otwartej scenie. — W nie-
dziele powtórzenie tej doskonałej komedii
wczoraz o godz. 7.30.

— Otwarcie sezonu w Teatrze Rozma-
itości. W sobotę, dnia 15 września o godz.
7.30 nastąpi uroczyste otwarcie sezonu
1934/35 jedną z najznakomitszych sztuk
Gabrieli Zapolskiej „Panna Małoczeska”.
Próby inauguracyjnej sztuki odbywają się
w pełnym tempie, w związku z czym Teatr
Rozmaitości został do piątku zamknięty.

KOMUNIKATY.

— Z rozgłośni lwowsk. Polskiego Radja.
„Wieczory lwowskie”. W rozpoczętym
przed kilku dniami sezonie zimowym Pol-
skiego Radja nowością dla radiosłuchaczy
jest cykl audycji pt. „Wieczory lwowskie”,
który transmitowany będzie ze Lwo-
wa na całą Polskę. Zadanie tych audycji
polega na zobrazowaniu wkładu, jakie
wniosła Ziemia Czerwieńska do skarbcia
kultury literatury i sztuki ogólnopolskiej,
poczynając od Reja, poprzez Zimorow-
ców, Franciszka Karpińskiego, Aleksan-
dra hr. Fredrę, Kasprówicza, Staffa, Maku-
szyńskiego, Wasylewicza, aż do najmo-
dniejszych, którzy w nowy sposób sygnalizują
swoją udział w ogólnopolskim dorobku
kulturalnym. „Wieczory lwowskie” nada-
wane będą w każdy drugi wtorek miesiąca
o godz. 20.15—20.45. Na program ich zło-
żą się prelekcje najwybitniejszych uczo-
nych i literatów lwowskich, recytacje, szkice
słuchowiskowe i część muzyczna. Pierwsza
tego rodzaju audycja odbędzie się
dziś we wtorek. W ramach jej wygłosi pre-
lekcję znany zaszczytnie historyk kultury
i wychowania prof. UJK. dr. Stanisław
Łempicki, następnie usłyszymy specjalnie
na tę uroczystość napisany wiersz Kazimierza
Bronczyka pt. „Toast”, poczem
chór męski „Bard” odśpiewa kilka pieśni
kompozytorów lwowskich.

— Wszyscy do Lwowa. Dnia 16 wrze-
śnia uruchomione będą do Lwowa pociągi
popularne z szeregu miejscowości, a mian-
owicie: z Tarnopola odj. 5.57, koszt prze-
jazdu w obie strony 7 zł., z Przemysła odj.
8.03, koszt przejazdu 5 zł., z Jarosławia odj.
6.41, koszt przejazdu 7.20 zł., z Prze-
worska odj. 6.19, koszt przejazdu 7.20 zł.,
ze Stryja odj. 8.16, koszt przejazdu 3.80 zł.,
z Drohobycza odj. 6.46, koszt przejazdu 5.80
zł., z Borysławia 5.49, koszt przejazdu 5.80 zł.
Wszystkie pociągi odjadą ze Lwowa w no-
cy z powrotem. W cenie biletu jest wstęp
na Targi Wschodnie, pozatem uczestnicy
wycieczek korzystają z 30 proc. zniżek bile-
tów do teatrów.

— Lwowskie Towarzystwo Właścicieli
Realności urządza w dniach 15 i 16 wrze-
śnia br. zjazd właścicieli nieruchomości
miejskiej. Obrady odbywać się będą w sali
posiedzeń plenarnych Izby przemysłowo-
handlowej ul. Akademicka 17. Celem zjaz-
du jest zorganizowanie Okr. Związku wła-

Wielka defilada wojsk we Lwowie.

Miasto nasze przeżyło wczoraj pod-
niosłe chwile. Po raz pierwszy bo-
wem w dziejach naszej niepodległo-
ści odbyło się w sposób tak uroczysty
powitanie, tak znacznej liczby oddzia-
łów wojskowych, powracających z
ćwiczeń.

Społeczeństwo lwowskie powitało
armję niezwykle serdecznie, jak przy-
stoi miastu o świetnej tradycji żołniers-
kiej.

Honorowe miejsca na trybunach za-
jęli przed godziną trzecią przedsta-
wiele władz, konsulowie państw
obcych, generalicja, małżonki wojewo-
dów, oraz wyższych wojskowych. Są-
siednie trybuny zajęli członkowie
Rady miejskiej, prezesi urzędów i in-
stytucji i t. d. Publiczność zaległa
zwartym tłumem wszystkie ulice, któ-
remi przeciągały oddziały wojskowe.
Jadącego na czele generalicji i wyż-
szych oficerów inspektora Armji gen.
Rómł, powitał prezydent miasta Dro-
janowski w otoczeniu posłów i sena-
torów, członków Rady miejskiej, Mie-
jskiego Komitetu P. W. i W. F., oraz
członków Strzelnicy, którzy wystąpili
w staropolskich kontuszach. Prezy-
dent Drojanowski wygłosił serdeczne
powitanie naszej armji, wracającej po
wielu tygodniowych ćwiczeniach w
mury miasta. (Przemówienie to poda-
liśmy wczoraj). Po tych słowach pre-
zydenta trzy dziewczynki ubrane w
bieli, Hanusia Limbachówna, Iwonka
Pawlukówna i Roma Płońska, wręczy-
ły gen. Rómłowi wiązanki róż. Gene-

rał odebrał kwiaty i w krótkich sło-
wach podziękował za powitanie. Roz-
legły się dźwięki hymnu narodowego
i marsza I. Brygady, odegrane przez
orkiestrę miejską.

Defiladę odbierał gen. Rómł w o-
toczeniu gen. Popowicza, wojewodów
lwowskiego Beliny Prazmowskiego,
tarnopolskiego Maruszewskiego, sta-
niślawowskiego Jagodzińskiego, arcy-
biskupa Twardowskiego, prezesa Są-
du Apel. Zielińskiego i prezydenta
Drojanowskiego.

Najpierw defilowały pułki ułanów.
Nasz 14-ty jazłowiecki, 9. ułanów z
Trembowli, 4. ze Stanisławowa, 13 D.
A. K. szwadron pionierów, i 6 DAK.
Była to 6. brygada kawalerji, prowa-
dzona przez pułkownika Kleberga, za
którą postępowała 10. brygada kawa-
lerji z Rzeszowa. Defiladę piechoty
rozpoczęła 11. dywizja z Stanisławowa
pod dowództwem pułk. Łukowskiego,
następnie maszerowała 12. dyw. piech.
z Tarnopola pod dow. gen. Dowo-
no-Sołohuba, oraz 5-ta dywizja prowa-
dzona przez gen. Czumę. Defiladę za-
mykały pułki artylerji motorowej, 6.
dywizjon czołgów, oraz samochody
dla przewożenia amunicji. Publiczność
zgromadzona na całej trasie defilady,
witała maszerujące oddziały z wielkim
entuzjazmem, wznosząc na ich cześć
okrzyki i obrzucając kwiatami. Defi-
lada zakończyła się przed wieczorem i
była wspaniałym obrazem tężyzny i
świetnego stanu naszej armji.

Zarządzenie ochronne przeciw cho-
lerze. W związku z wiadomością o po-
jawieniu się w Rumunji wypadków
cholery i czerwonki, ministerstwo
opieki społecznej wydało szereg zarzą-
dzeń, mających na celu zapobieganie
przedostaniu się epidemji na teren Pol-
ski. W szczególności wydano szereg
zarządzeń dla punktów granicznych
polsko-rumuńskich.

Tragiczny wypadek w 81 p. p. Na
wartowni 81 p. p., wydarzył się tra-
giczny wypadek. Strzelec, Mierzejew-
ski, manipulując nieostrożnie karabi-
nem, spowodował wystrzał. Kula u-
godziła w brzuch, znajdującego się o-
bok st. strzelca, Dziemiańczyka, oraz
st. strz. Nierawskiego. Obaj zmarli z
otrzymanych ran.

ZE ŚWIATA.

Dziennikarz przeleciał 17.000 klm. W
Rzymie wylądował dziennikarz Beonio
Brocchieri, który przeleciał samolotem 17
tys. klm. nad Syberję wschodnią i Rosją
azjatycką.

Katastrofa lotnicza na Węgrzech. W cze-
sie lotu ćwiczebnego w szkole lotniczej w
Steinamanger, dwa samoloty zderzyły się
z powodu mgły na wysokości 2.000 m. Oba
samoloty stanęły w płomieniach. Jeden z
pilotów zdołał się uratować przy pomocy
spadochronu, drugi spadł wraz z płonącym
aparatem.

Skutki strasznej burzy w Szwajcarii. Z
Bazyli donoszą, że gwałtowna burza, któ-
ra szalała onegdaj nad środkową i wscho-
dnia Szwajcarią, wyrządziła wielkie szkody,
sięgające wielu milionów fr. Są też ofi-
ary w ludziach. Oprócz trzech turystów
z Bazyli, którzy znaleźli śmierć pod Ga-
lenstock, przypadło bez wieści 2 turystów
na Andermatt.

Katastrofa kolejowa. Z Rügen Kuhl-
na na pograniczu kantonu Szwyci Lucer-
na, stoczyła się olbrzymia lawina błota,
która zatrasowała linię kolejową,
wskutek czego pociąg miejscowy wy-
koleił się. Kilku pasażerów odniosło
obrażenia.

O KOMITETY DOMOWE OPLG.

Najmniejszą jednostką organizacyjną w
samoobronie ludności cywilnej przed na-
padami lotniczymi jest dom mieszkalny,
którego mieszkańcy powinni zorganizować
wszystkie konieczne służby O.P.L.G. oraz
przygotować odpowiednie środki technicz-
ne. W tym celu zostały powołane do życia
Komitety Domowe O.P.L.G., których za-
daniem jest zająć się przeprowadzeniem
wszystkich prac, związanych z obroną prze-
ciwlotniczo-gazową bierną na terenie dane-
go domu.

Komitety Domowe O.P.L.G. będą na
wypadek niebezpieczeństwa jednym z po-
ważnych czynników obrony miasta i jego
ludności, ale tylko wówczas, o ile obejmą
one w czasie pokoju wszystkie domy miesz-
kalne i o ile prace tych Komitetów będą
dostatecznie intensywne i celowe.

Aby ułatwić akcję tworzenia Komitetów
Domowych i zarazem umożliwić ich człon-
kom zaznajomienie się z zasadami akcji
samoobrony w O.P.L.G., Zarząd Główny
Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej
(LOPP) wydaje miesięcznik pod nazwą
„Biuletyn Gazowy”, który posiada osobny
stały dział, poświęcony pouczeniu i zapo-
znaniu społeczeństwa ze środkami samo-
obrony ludności cywilnej.

W dziale tym znajdują kolejne omówie-
nie: sposób organizowania Komitetów Do-
mowych O.P.L.G., następnie poszczególne
ich zadania, jak np. podział pracy w Ko-
mitetach, współpraca z L.O.P.P., opracowa-
nie planu obrony domu, jego przeprowa-
dzenie, szkolenie poszczególnych służb, za-
opatrzenie techniczne.

Pozatem przynosi każdy zeszyt „Biule-
tynu Gazowego” artykuły omawiające po-
szczególne zagadnienia obrony przeciw-
lotniczej i przeciwgazowej, podaje przegląd
najnowszych wiadomości zagranicznych z
tej dziedziny, zarówno organizacyjnych,
jak i technicznych oraz zawiera osobny
dział lekarski, poświęcony sprawom ratow-
nictwa i lecznictwa przeciwgazowego. O-
mówienia książek i wydawnictw polskich
oraz zagranicznych z zakresu obrony prze-
ciwlotniczo-gazowej uzupełniają treść mie-
sięcznika.

Roczna prenumerata „Biuletynu Gazo-
wego” kosztuje tylko zł. 4.—. Adres: Biu-
letyn Gazowy, Zarząd Główny LOPP.,
Warszawa, Wierzbowa 9.

ścielieli realności na terenie Małopolski
Wschodniej.

— Kino-rewja „Marysienka”. Dziś i w
dniu następnym w dalszym ciągu graną bę-
dzie wesoła rewja, ciesząca się rekordowym
powodzeniem pt. „Bo Lwów musi...” w
wykonaniu doborowego zespołu rewjow-
ego pod kier. E. Czermańskiego oraz film
„Precz z kryzysem”. W przygotowaniu no-
wa premiera rewji pt. „Do góry nogami”,
zaś na ekranie film pt. „Porwanie”.

— Colosseum. Dziś i w dniu następnym
rewja p. t. „Wiwat Targi”. Na ekranie
film pt. „Sprytna dziewczyna”.

KRONIKA MIEJSKA.

B. wiceminister Pieracki objął kie-
rownictwo Wydawnictwa Książek
Szkolnych we Lwowie. Ag. Wschód
donosi: Dotychczasowy dyrektor Wy-
dawnictwa Książek Szkolnych we
Lwowie, b. kurator p. Namysł, ustąpił
z tego stanowiska.

Do Lwowa przybył b. wiceminister
oświaty Pieracki i jako mianowany
przez ministra oświaty dyrektorem
Wydawnictwa Książek Szkolnych we
Lwowie — przejął urzędowanie z rąk
b. kuratora Namysła.

Wynik VI. konkursu Wystaw Skle-
powych we Lwowie. Pod przewodni-
ctwem wiceprezesa Izby przemysło-
wo-handlowej, p. J. Schayera, Sąd
Konkursowy, złożony z przedstawicie-
li organizacji kupieckich, Zarządu
Miejskiego, Izby przemysłowo-handlo-
wej, oraz prasy dokonał w dniu 10 b.
m. rozdziału nagród VI. Konkursu
Wystaw Sklepowych. I. nagrodę t. j.
artystycznie wykonany puchar srebrny
(jako nagrodę przechodnią) przyzna-
no firmie Ludwik Zalewski, Akade-
micka 10, II. nagrodę t. j. dyplom ho-
norowy otrzymało szereg firm.

Kurs dla kierowników sekretarja-
tów Rad powiatowych B. B. W. R.
Staraniem Wojewódzkiego Sekretarja-
tu BBWR we Lwowie odbędzie się w
dniach od 13 do 16 b. m. 4-rodniowy
kurs dla kierowników Sekretariatów
Rad powiatowych BBWR, działających
na terenie Województwa lwowskiego.
W kursie weźmie udział 50 kierowni-
ków Sekretariatów i ich zastępców.
Kurs obejmuje sprawy samorządowe,
gospodarcze, polityczne i kwestje tech-
nicznej organizacji. Oprócz prelegentów
lwowskich, przybędą z Warsza-
wy red. Hoppe, inż. Frejman i zastę-
pca sekr. gen. BB., poseł Czernichow-
ski.

Włamanie. Do mieszkania Lasara
Grüssa przy ul. Kopcowej 17, dostali
się wczoraj złodzieje, przez otwór wy-
cięty w drzwiach i skradli srebro i bi-
żuterję, wartości 7200 zł.

Okradli inwalidę. Piotr Demy, in-
walida Legii cudzoziemskiej, przybył

DO ZIEMI ŚWIĘTEJ

od 10 — 26 października r. b.
wyrusza pielgrzymka

pod protektoratem

J. EKS. KS. BISKUPA NIEMIRY

Cena udziału
od zł. 720.—

Prospekty i szczegółowe informacje :

„FRANCOPOL“

WARSZAWA, MAZOWIECKA 9, Tel. 206-73

wczoraj z Podhajczyk do Lwowa, ce-
lem podjęcia w konsulacie francuskim
3-miesięcznej pensji, w kwocie 130 zł.
Mając czas do pociągu, Demy udał się
do restauracji przy ul. Piłsudskiego
11a, gdzie przez chwilę zdrzemnął się.
Wykorzystał to jakiś złodziej i skradł
inwalidzie całą gotówkę.

Podkopem z piwnicy do sklepu. Tą
drogą dostali się wczoraj w nocy nie-
znani sprawcy do sklepu Mojżesza
Zwerlera przy ul. Szpitalnej 1, gdzie
skradli znaczną ilość towaru, wartość
1000 zł.

Zamachy samobójcze. Jakiś niezna-
ny mężczyzna rzucił się wczoraj pod
pociąg obok stacji Persenkówki. De-
sperat poniósł śmierć na miejscu.

Zofja Jeżowska, zamieszkała na
Bogdanówce 59, napiła się kwasu sol-
nego w zamiarze samobójczym. Pogo-
towie Ratunkowe odwiozło nieszczę-
śliwą do szpitala.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o
godz. 7 rano +14.0, ciśn. atm. 741.64. O
godz. 13-tej temp. +20.8, ciśn. atm. 741.97.
Wczoraj wieczorem o godz. 21-tej temp.
+18.2, ciśn. atm. 740.36.

Z KRAJU.

W wykonaniu umów polsko-gdań-
skich. Po kilkutygodniowych rokowa-
niach zawarte zostały w związku z u-
mową polsko-gdańską, z dnia 6.
sierpnia b. r., umowy branżowe w
sprawie obrotu produktami rolnictwa,
ogrodnictwa i rybactwa. Umowy
dotyczą nabiału, bydła, mięsa, ziemni-
ków, jaj, ryb morskich i słodkowod-
nych, i weszły w życie 10 b. m.

Nowy statek polski. Wczoraj w
porcie wojennym, w szczupłym gronie
oficerów marynarki odbyła się skrom-
na, lecz doniosła uroczystość spuszcze-
nia na wodę trawlera, który został na-
zwany „Jaskółka”. Jest to pierwsza je-
dnostka morska, wybudowana całko-
wicie w Polsce z materiałów krajow-
ych. Nowy trawler stanowi pod każ-
dym względem wyraz techniki nowo-
czesnego budownictwa okrętowego.

Piąty dzień lotu okrężnego.

ALGIER—TUNIS.

Wczorajszy odcinek lotu okrężnego Algier—Biskra—Tunis, wprawdzie najkrótszy pod względem ilości kilometrów, był jednak trudny i uciążliwy dla zawodników ze względu na pułstynny charakter terenu, wysokie góry, dochodzące do 2000 mtr., a wreszcie z powodu szalonego upału. Rozgrzane powietrze musiało widocznie rzucać maszynami silnie, szczególnie na odcinku Biskra—Tunis, skoro wszyscy zawodnicy, lecący na tym odcinku przecież na dobrym gazie osiągnęli przeciętną 150—160 km, a więc stosunkowo mało.

W Tunisie wylądował pierwszy o godz. 10.58, Skrzypiński, a dalej za nim Dudziński, Balcer, Gedgowl, Włodarkiewicz, Hubrich, Osterkamp, Junck, Pasewald, Francke, Bayer, Seideman, Hirth, Bajan, Buczyński, Tessore, Ambruz, Francois, Sanzin, Zaczek, Macpherson, Anderle, oraz ostatni Płonczyński o godz. 13.10. Przybył również Karpiński, jednak bez swego towarzysza mechanika Gawędy, który zranił się w rękę, zapuszczając motor w Biskrze. Karpiński, jak wiadomo, leci poza konkursem.

PRZECIĘTNA SZYBKOŚĆ W I. POŁOWIE LOTU OKRĘŻNEGO.

Poniżej podajemy szybkość przeciętną uzyskaną przez poszczególnych zawodników, na odcinku Warszawa—Algier. Druga cyfra wskazuje szybkość jaką powinien rozwinąć lotnik w drugiej połowie trasy, aby uzyskać maksymalną ilość punktów za lot okrężny.

1) Włodarkiewicz	— 221 — 199
2) Płonczyński	— 219 — 201
3) Gedgowl	— 214 — 206
4) Ambruz	— 212 — 208
5) Dudziński	— 203 — 217
6) Hirth	— 202 — 218
7) Pasewald	— 202 — 218
8) Francke	— 198 — 222
9) Junck	— 198 — 222
10) Seideman	— 194 — 226
11) Bajan	— 193 — 227
12) Anderle	— 193 — 227
13) Tessore	— 190 — 230
14) Balcer	— 186 — 234
15) Skrzypiński	— 186 — 234
16) Buczyński	— 185 — 235
17) Bayer	— 184 — 236
18) Sanzin	— 182 — 238
19) Osterkamp	— 180 — 240
20) Hubrich	— 172 — 250

Wskutek braku wiadomości nie udało się dotychczas obliczyć danych, dotyczących Francois i Zacka.

TUNIS—RZYM.

Dzisiejszy odcinek lotu zawodników challenge'owych nie jest zbyt długi, gdyż wynosi około 1.100 km. Od-

ębność jego polega natomiast na prze locie nad pełnym morzem, na długości około 220 km. Jednakże „osamotnienie” nad morzem nie jest tak długie, gdyż pierwsze 80 klm przelatuje się nad zatoką Tunisu, mając w odległości 10 do 15 klm. brzegu, a na 70 klm wyspę Zebra. Później widać jeszcze brzegi Afryki. Lot bez widoczności ziemi trwać będzie 30 do 40 minut w zależności od przejrzystości powietrza i kierunku wiatru. Lecz i ten czas dla lotnika lądowego pozostawia zarówno przed, jak i po locie duże wrażenie. Pierwsze lądowanie obowiązkowe wyznaczone jest w **Palermo**.

Następny etap Palermo—Neapol 570 klm. został tak obmyślony przez organizatorów challenge'u, by zmusić zawodników do lecenia wzdłuż brzegów Włoch, a nie dopuścić do ponownego lotu nad morzem, albowiem w linii prostej od Palermo do Neapolu leci się około 300 klm. zamiast 570 drogą okrężną. W tym celu zawodnikom nakazano minąć szereg punktów kontrolnych, leżących nad brzegiem i zrzucić tam meldunki.

Ostatni odcinek lotu Neapol—Rzym 200 klm. lotnicy przeleca zapewne w czasie jednej godziny. W Rzymie też przewidziany jest nocleg.

START.

Warszawa. 12. IX. (PAT). Z Tunisu donoszą, że dziś rano wystartowali z tamtejszego lotniska do Rzymu zawodnicy biorący udział w locie okrężnym. **Wystartowało 23 samolotów**, w tym jeden polski Karpińskiego, który leci poza konkursem.

PRZELOT ZAWODNIKÓW PRZEZ LWÓW.

Aeroklub Lwowski podaje do wiadomości, że na organizowany przez

VIII. Zjazd Naftowy we Lwowie.

VIII. Zjazd Naftowy organizowany przez Radę Zjazdów Naftowych przy Stow. Polskich Inżynierów Przem. Naft. odbędzie się w bieżącym roku we Lwowie, w dniach 7, 8 i 9 grudnia. Poprzednia koncepcja urządzenia tego rocznego Zjazdu w Krakowie odpadła z powodu trudności technicznych.

Obrady Zjazdu odbywać się będą w sekcjach: kopalnianej, która obejmie również problemy geologiczne, rafinerijnej i gazowej.

Zakres Zjazdu będzie w bież. roku znacznie rozszerzony, gdyż równocześnie ze zjazdem naftowym odbędzie się I. regionalny zjazd sekcji gazu ziemnego Zrzeszenia Gazowników i wodoc. polskich, którego obrady od-

A. R. P. Challenge 1934, we Lwowie na lotnisku w Skniłowie, w dzień przed lotu zawodników udostępni dla lwowskiej publiczności obejrzenie tej niecodziennej imprezy, zakrojonej na tak wielką skalę. **Trasa Challenge przechodzi przez Lwów po raz pierwszy.** We Lwowie zawodnicy będą lądować i po dokonaniu wszelkich formalności, związanych z lokalną kontrolą sportową będą startować do dalszego lotu na Wilno.

Dla publiczności zarezerwowano specjalne miejsca, oraz wybudowano trybuny. Ceny miejsc są następujące:

trybuny siedzące	2 zł.
stojące	1 zł.
dla młodzieży szkolnej	0.50 zł.

Bilety zbiorowe dla młodzieży, kupowane w lokalu Aeroklubu Lwowskiego, Lwów, Sykstuska 56, na podstawie zaświadczenia odnośnych Dyrekcji szkolnych, grupami co najmniej po 10 osób, będą kosztować 30 gr.

Bilety na miejsca siedzące, stojące i szkolne można nabywać w przedsprzedaży w kiosku L. O. P. P. na placu Halickim, oraz w kiosku tytoniowym w Galerji Marjackiej, pl. Marjacki 5.

Tam też są do nabycia programy Challenge w cenie 1 zł. Miejsca dla publiczności znajdują się na terenie lotniczego portu cywilnego w Skniłowie, od strony bliższej miasta; to też odległość pieszo od Kulparkowa wynosi 2 km, co przy dobrej pogodzie stanowi przyjemny spacer.

Na dzień przelotu Challenge przez Lwów przewidziano komunikację autobusową; autobusy będą kursować z Kopytkowego na lotnisko w Skniłowie co 10 minut.

Lądowanie wszystkich samolotów Challenge'owych nastąpi prawdopodobnie już w godzinach przedpołudniowych w piątek dnia 14 b. m.

bywać się będą wspólnie z sekcją gazową Zjazdu Naftowego.

Tematy zgłoszonych dotychczas referatów obejmują swoim zakresem zagadnienia odbudowy ciśnienia złoża w zagłębiu boryslawskim i krościenickim, postępy w technice wiertniczej i eksploatacyjnej, ze szczególnem uwzględnieniem zastosowania sprężonego powietrza, postępy badań geologicznych i geofizycznych na Przedgórzu przy zastosowaniu metod sejsmicznych i elektrycznych, w sekcji rafinerijnej omówione zostaną najnowsze zagadnienia przeróbki ropy i gazu ziemnego, oraz kwestja motoryzacji kraju.

Obrady sekcji gazowej połączone z obradami zjazdu sekcji gazu ziemnego

Z. G. i W. P., dotyczyć będą uzgodnienia rezerw gazowych Polski, gazyfikacji miast i przemysłu gazem ziemnym, oraz przeróbki chemicznej gazu ziemnego.

Poza tem wygłoszone zostaną referaty dotyczące zagadnień gospodarczych, organizacyjnych i ustawodawczych.

Zgłoszenia referatów przyjmuje sekretarjat generalny Zjazdu w Boryslawiu (Stow. Pol. Inż. Naft.) do końca października b. r.

Program radiowy.

Sroda, 12 września.

Lwów. Godz. 16: Muzyka lekka. 16.45: Opowiadanie dla dzieci starszych. 17: Recital śpiewaczy. 17.25: Pogadanka dla kobiet. 17.35: Płyty. 17.50: Poradnik sportowy. 18: Nauka stenografji. 18.15: Recital skrzypcowy. 18.45: Odczyt gospodarczy. 19: Muzyka lekka. 19.20: Pogadanka aktualna. 19.30: D. c. muzyki lekkiej. 19.50: Wiad. sport. 20: Recital fortepianowy. 21: Koncert chopinowski. 21.30: Rozmowa o nowym sezonie teatralnym z dyr. W. Horzycą. 21.40: Recital śpiewaczy. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Muzyka taneczna.

Czwartek, 13 września.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 12.10: Audycja dla dzieci. 12.30: Muzyka salonowa. 13: Dziennik południowy. 13.10: Płyty. 15.35: Gielda. 15.45: Muzyka lekka. 16.45: Lekcja francuskiego. 17: Sluchowisko. 18.05: Feljeron. 18.15: Recital fortepianowy. 19: Koncert wokalny. 19.20: Pogadanka aktualna. 19.30: D. c. koncertu. 19.50: Wiad. sport. 20: Odczyt. 20.15: Koncert symfoniczny. 22.30: Koncert reklamowy. 22.45: Trzy pytańki. 23.10: Muzyka lekka.

Gielda z dnia 12 września.

LWÓW — GIELDA ZBOZOWA.

Na Gieldzie obroty tylko w mące i otrębach. Jęczmień nieco potaniał, natomiast owies, maki i otręby wzykują w cenie. Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne. Jęczmień dw. 14.75—15, przemysłowy 14—14.25, 15.25—15.50, owies dw. 11.50—12, 13.50—14, zbiorowy 10.50—11, 12.50—13, mąka pszenna gat. I A 32.50—33 34.50—35, I B 31—31.50, 32—32.50, I C 28.50—29, 31—31.50, I D 27.75—28, 30—30.50, II A 26—26.50, II C 24.50—25, 28—28.50, II D 23—23.50, 26—26.50, II E 21.50—22, 24—24.50, II F 19.50—20, 22.50—23, II G 19—19.50, III A 13.50—14, 14.50—15, III B 12.50—13, 11.50—12, razowa 17.50—18, 19.50—20, żytnia I gat. do 55 prc. 23.25—23.75, 27.50—28, 65 prc. 21.75—22.25, 25.50—26, II. gat. sitkowa do 70 prc. 14.50—15, 16.50—17, razowa do 95 prc. 17—17.50, poślednia ponad 70 prc. 14.25—14.75, otręby żytnie 8.75—9, 9—9.25, pszenne średnie 7.75—8. Inne kursy niezmiennione.

WARSZAWA — GIELDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 124.15, Berlin 210.50, Holandia 358.20, Londyn 26.14, N. Jork kabel 5.22 3/8, Paryż 34.86 1/2, Szwajcaria 172.55, Włochy 45.38. Papiery państwowe: 3 prc. poz. bud. 45, 4 prc. poz. inwest. 118, 5 prc. poz. konwers. 65.50—66, 6 prc. poz. dol. 70.13, 4 prc. poz. dolarowa 52 3/4—52.90, 7 prc. poz. stabil. 72—72.35—72.15. Akcje: Bank Polski 90.50—91.50.

GEORGE OVEN BAXTER.

TAJEMNICZY SZEPT.

(Ciąg dalszy.)

Kenworthy przyknął oczy. Zbladł, gdyż z doznanego wrażenia zrobiło mu się niemal słabo. Kiedy pomyślał o doniosłości tego związku, dochodził do przekonania, że bożek miłości nie jest wcale ślepiem, lecz błogosławionem małym bóstwem. Jego córka poświęcona przez młodego Glenhollena! W najsmielszych swych marzeniach nie przypuszczał nigdy coś podobnego. Jednakże jego pobladła twarz i przygnięte oczy dezorientowały młodego człowieka. Jak się zdradzał coraz większe zdenerwowanie.

— Czy Róża wie już coś o tem? — zapytał nagle szeryf.

— Nie — odrzekł Glenhollen. Widziałem ją ledwie kilka razy i oczywiście nie zwróciła nawet na mnie uwagi. Dlatego też odwiedzam pana dzisiaj, aby się dowiedzieć czy mogę mieć jakieś szanse powodzenia, lub czy nie lepiejbym uczynił nie narzucając się jej ze swoją osobą. Bo widzi pan, ja się nie znam na tych rzeczach. Nigdy w życiu nie spojrzałem dwukrotnie na żadną dziewczynę. Mam siostrę, jak panu wiadomo, i to jest całe moje doświadczenie w stosunku do kobiet. Czasami nawet i obcowanie z nią było dla mnie rzeczą zbyt skomplikowaną — dodał z komicznym wyrazem twarzy, a jego ułożony na czole wypo-madowany lok podniósł się i zabłysnął w słońcu, wskutek przeciągu wiejącego z otwartego okna.

— A zatem? — spytał nagle, bardzo blady. Co pan mi odpowie? Czy nie jest ona uczuciowo zaangażowana gdzieś indziej?

Kenworthy powstał, ujął smagłą rękę młodzieńca w swoje pulchne dłonie i wyrzekł drgającym głosem:

— Mój chłopcze, mój chłopcze — to jest jeden z najpiękniejszych dni w moim życiu. Idź i zobądź ją. Niema żadnych innych zobowiązań — na pewno niema!

Popołudniu pojechali obaj razem do fermy. Kenworthy zapomniał zupełnie o Szepczącym i o wszelkich, trapiących go kłopotach. Pogryził się w rozkosznym rozmyślaniu, o spodziewanych milionach. Przy finansowem poparciu potężnego Glenhollena, wszystkie jego plany mogłyby być natychmiast skutecznie urzeczywistnione.

Wyzначzył sobie pięcioletni termin na zorganizowanie olbrzymiej korporacji, której działalność miałaby się rozszerzyć aż na drugi kontynent i zasłynać w całym świecie. W swojej wyobraźni wdział siebie w Manhattan, gdzie się umawia z największymi potentatami, którzy ściskają mu dłoń, nazywając go po imieniu. Przesiaduje razem z nimi na tle luksusowych urządzeń z lśniących mahoni i beczennych dywanów, obracając w palcach najwykwintniejsze cygare. Tamci siedzą w wygodnych fotelach, pochyleni naprzód, przysłuchując się w milczeniu jego wywodom, on zaś opowiada im o Zachodzie i jego możliwościach; o tem jakie dałoby się stamtąd wyciągnąć korzyści i czego mogliby wspólnie dokonać.

Wyobraźnią sięgał jeszcze dalej w wyimaginowaną świetlaną przyszłość. Zasługi jego uznawane byłyby przez całą ludność, zamieszkującą ogromną przestrzeń, rozciągającą się od Rockies do Sierras; w marzeniach ujrzał nawet swoje nazwisko, umieszczone w podręcznikach szkolnych.

Wreszcie powóz wjechał na teren obszarów należących do fermy, a Kenworthy ocknął się ze swych miłych rojeń i uprzytomnił sobie obecność swego towarzysza, oraz rozmowę jaką prowadzili od chwili wyjazdu z miasta. Wystarczyło zresztą, gdy od czasu do czasu wtrącił krótkie, urywane słowo, ponieważ młody Glenhollen był całkowicie pochłonięty opowiadaniem o swoim pierwszym spotkaniu z Różą Kenworthy, opisywaniem różowej sukni jaką wówczas nosiła, o tem jak obróciwszy głowę w jego stronę, uśmiechnęła się, wprawdzie nie do niego, tylko bezmyślnie, on zaś wtedy pomyślał, iż jeden taki uśmiech przeznaczony specjalnie dla niego, wart byłby więcej, niż posiadanie wszystkich bogactw świata.

Przyciszony głos i rozmarzona mina ojca Róży, podniecały go do dalszych zwierzeń. Właściwie Glenhollen mówił więcej do siebie, niż do swego towarzysza, który go słuchał tylko o tyle, aby móc cieszyć się tą myślą: — To rzeczywistość, a nie sen — ryba połknęła haczyk! Jakież to błogosławieństwo mieć ładną córkę.

Przejechali przez wzgórze, skąd widać już było zabudowania fermy. Na północ, dużym półkolem, wznosiły się góry o wierzchołkach pokrytych wiecznym śniegiem. W stronie południowej, góry te przechodziły w pagórki, poprzecinane wązozami, któremi przepływały, jak srebrne wstęgi, strumyki stale zasilane wodą z topniejących górskich śniegów. Osada Kenworthy'ego była jakby małym miasteczkiem, składała się bowiem z tak znacznej ilości przernóżnego rodzaju budynków: stodoł, szop, stajen i t. p.

(C. d. n.)

Sport i Wychowanie Fizyczne.

„Sokół-Macierz“ we Lwowie urządza „Pięciobój“ o puchar śp. dra Marjana Petera na własnym boisku w niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 10 rano.

200 maszyn na „Szlaku Kadrówki“. Ogromne zainteresowanie wśród motocyklistów całej Polski wywołał mający się odbyć w dniu 16 bm. pierwszy strzelecki bieg motocyklowy „Szlakiem Kadrówki“. Raid odbędzie się na historycznej trasie marszu „Szlakiem Kadrówki“. Start nastąpi z Krakowa, a final rozegra się w Kielcach. Przed rozpoczęciem raidu odbędzie się w Krakowie zjazd plaketowy motocyklistów i samochodów. Ogółem do zawodów stante

około 200 maszyn. W roku przyszłym i w latach następnych raid będzie się odbywał stale w dniu 5 sierpnia razem z marszem „Szlakiem Kadrówki“.

Tłoczyński i Wittman na mistrzostwach Jugosławii. Z Budapesztu Tłoczyński i Wittman udają się do Zagrzebia na międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Jugosławii.

„ZACHĘCAJ DO ZAPISANIA SIĘ NA CZŁONKÓW TOWARZYSTWA BUDOWY PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH“

licytacyjne. Realność można oglądać w dniu powszednim od 8 do 18, zaś akta u podpisanego Komornika.

Edmund Ciszewski
Komornik Sądu Grodzkiego Rew. II.
Sambor, 20 sierpnia 1934. 4439/K

Km. IV. 5125/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru IV. obwieszcza, że na wniosek wierzyciela Powsechnego Banku Związkowego S. A. Oddział w Stanisławowie dokona dnia 15 października 1934 r. godz. 9-ta w Sądzie grodzkim w Stanisławowie sala nr. 31 sprzedaż przez publiczną licytację 15/36 części realności whl. 501 ks. gr. gu. kat. Stanisławów Ignacego Hessla i tow. własnych, składających się z zabudowanej pgr. 25, pbud. 209/1, 209/2 i 209/3 o łącznej powierzchni 3,725 m kw., 2 domów jednorodzinnych murowanych, 5 budynków mieszkalnych, drewnianych, parterowych, 1 magazynu, 6 komór, 1 dużej lodowni na piwo i ustępów. Realność powyższa oceniona została na kwotę 85.000 złotych, wobec tego cena szacunkowa 15/36 części realności tej wynosi 35.416 złotych 65 groszy. Cena wywołania rozpocznie się od 3/4 części ceny szacunkowej tj. od kwoty 26.562 złotych 48 groszy, poniżej tej kwoty sprzedaż nie nastąpi. Oferent obowiązany jest złożyć rękojmę w wysokości 3.541 złotych 66 groszy w gotówce lub w przepisanych papierach wartościowych lub książeczkach wkładowych instytucji funduszu popularnych, które będą w 3/4 części ceny giełdowej przyjęte. Przy licytacji obowiązują ustawowe warunki licytacyjne, oraz, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą przy licytacji, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i uzyskały odnośnie postanowienie właściwego Sądu, zawieszające egzekucję. Realność oglądać można w ciągu 2 tygodni przed licytacją w dniu powszednim od 8—18 godz., akta zaś w powołanym Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. II.
Lwów, 5 września 1934. 4549/K

II. Km. 780/34. Edykt licytacyjny. Dnia 25 października 1934 o godz. 11 odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie w biurze Nr. 1 sala II. licytacja 1/4 części i 5/4 z 1100,1536 części realności objętej whl. 446 ks. gr. gm. m. Lwowa, położonej w III. Dzielnicy, przy ul. Marcina I. 42, składającej się z pbud. lk. 2422 i gr. lkat. 5357 i 5356 o przestrzeni 42 a. 90 m. kw. Na pb. lkat. 2422 stoi murowany parterowy dom o 2 pokojach i kuchni z komórką i jednej ubikacji strychowej, szopa drewniana, piwnica murowana bez wyprawy i klozet nieskanalizowany. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami w protokole oszacowania bliżej wyszczególnionymi wynosi 30.101 zł., zaś najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi 15.050 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego
Rewiru II.
Lwów, 24 lipca 1934. 4548/K

III. Km. 2790/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek inż. Jana Stepka jako cesjonariusza Polskiego Banku Przem. strony egzekwującej odbędzie się dnia 24 października 1934 o godzinie 9 przedpoł. w sali Nr. III. Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Lwów. Whl. 306/II. Oznaczenie realności: Kamienica dwupiętrowa, położona we Lwowie, przy ul. Janowskiej 20 i Szwedzkiej 2, o dwu frontach, częściowo z blokami suterynowymi. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 149.782 zł. Najniższa oferta 74.891 zł. Do realności whl. 306/II. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: 6 piecyków łazienkowych, 6 wanien żelaznych emali, 13 klozetów splukiwanych, 4 kosze na śmiecie, okna, drzwi, kraty okienne, 1 drzwi żelazne, 16 muszli wodociąg., 6 lamp elektryczn. w skład wchodzących, 3 lampy w mieszkaniu, kuchenka gazowa i inne opisane w protokole oszacowania, oszacowane na 4.918 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego
Rewiru III.
Lwów, 31 sierpnia 1934. 4552/K

Km. VII. 1747/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego rewiru VII we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Piekarskiej 1c na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 13 września 1934 o godz. 11.30 odbędzie się licytacja publiczna następujących ruchomości należących do dużików w ich mieszkaniu przy ul. Rynek 24: urządzenie domowe. Przedmioty te można oglądać w dniu i miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego
Rewiru VII.
Lwów, 23 sierpnia 1934. 4551/K

II. Km. 3881/33. Obwieszczenie o II-iej licytacji. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Samborze na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że dnia 30 października 1934 o godz. 9.30 przed południem w sali posiedzeń Sądu grodzkiego Nr. 57 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości położonej w Samborze, a to realności obj. whl. 117 ks. gr. gm. kat. Sambor-miasto, w skład której wchodzi pbud. 33, pgr. lk. 14/1 i 14/2 oraz budynek parterowy, trzyfrontowy, murowany, blachą kryty o dwóch bramach wjazdowych, mieszczący w sobie sklepy, mieszkania, piwnice i magazyny, oraz dwie budki murowane (sklepy), 7 młodych drzewek owocowych i parkan z deską o słupach murowanych z cegiel. Cały budynek ma elektryczne oświetlenie i kanalizację i położony jest w centrum miasta Sambora. Cała realność została oszacowana na 100.000 zł. Cena wywołania przy tej drugiej licytacji wynosi 66.667 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Rękojmę wynosi 10.000 zł. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. IV.
Stanisławów, 7 września 1934. 4546/K

UPADŁOŚCI.
Sa. 7/34/11. Postanowienie. Otwarte na wniosek dłużnika Bernarda Teitelbauma kupca w Kaluszu postanowieniem z 17/6 1934 S 7/34/3 postępowanie do jego majątku zastanawia się.

Sąd Okręgowy Wydz. I. cywilny.
W Stanisławowie dnia 8 września 1934 4560

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Brzeżanach, dnia 12 maja 1934. 4531

Sa. 6/34/15. Postanowienie. Otwarte na wniosek dłużnika Izaka Kolbuszowera kupca w Kaluszu postanowieniem z 9/6 1934 Sa 6/34/2 postanowienie ugodowe do jego majątku zastanawia się.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Stanisławowie, dn. 8 września 1934. 4559

I. 2. Sa 14/32. Zakończenie postępowania ugodowego. Uchwała, liczba czynności Sa 14/32, którą ugodę dłużnika Henryka Hessla właściciela drogerji w Przemyślanach sądownie zatwierdzono, jest prawomocna. Postępowanie ugodowe uznaje się za skończone. Wszelkie zarządzenia, ograniczające prawo dłużnika rozporządzania swoim majątkiem zostają uchylone. Uwalnia się zarządcę ugodowego Dra Leizera Gottfrieda z jego stanowiska. Adnotację otwarcia postępowania ugodowego ma wykreślić Sąd grodzki w Przemyślanach i Komornik przy Sądzie grodzkim w Przemyślanach.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Brzeżanach, dnia 12 maja 1934. 4531

I. 2. S. 9/30. Zniesienie konkursu. Krytdatarzusz Rachmiel Feigenbaum kupiec w Kozowie przez kuratora Dra Marka Kurzrocka w Kozowie. Konkurs do majątku krytdatarzusa, otwarty uchwałą liczbą czynności I. 2. S. 9/30 zostaje zniesiony.

Sąd Okręgowy Wydział III. cywilny.
W Brzeżanach, dnia 1 września 1934. 4557

Sa. 6/34/15. Postanowienie. Otwarte na wniosek dłużnika Izaka Kolbuszowera kupca w Kaluszu postanowieniem z 9/6 1934 Sa 6/34/2 postanowienie ugodowe do jego majątku zastanawia się.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Stanisławowie, dn. 8 września 1934. 4559

I. 2. S. 9/30. Zniesienie konkursu. Krytdatarzusz Rachmiel Feigenbaum kupiec w Kozowie przez kuratora Dra Marka Kurzrocka w Kozowie. Konkurs do majątku krytdatarzusa, otwarty uchwałą liczbą czynności I. 2. S. 9/30 zostaje zniesiony.

Sąd Okręgowy Wydział III. cywilny.
W Brzeżanach, dnia 1 września 1934. 4557

FIRMY.
Firm. 1880/33 C. I. 173. Zmiany dotyczące firmy spółki. Do rejestru wpisano dnia: 5 grudnia 1933. Brzmienie i siedziba firmy: Galicyjska spółka przemysłu drzewnego z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, ul. Sykstuska 34. Zmiany: Zawiadawca Dr. Edmund Scherzer — ustąpił.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
We Lwowie, dnia 4 grudnia 1933. 4561

Firm. 345/31 Stow. V. 105. Zmiany dotyczące firmy stowarzyszenia. Do rejestru wpisano dnia 29/4 1931. Brzmienie firmy: Spółka Oszczędności i pożyczek stow. zar. z nieobm. por. w Boratynie. Siedziba firmy: Boratyn. Zmiany: Wpisuje się z urzędu rozwiązanie i likwidację Stowarzyszenia. Likwidatorami ustanowieni zostali: ks. Jan Plezkiwicz, Izidor Pylypczuk, Semen Kalysz wszyscy w Boratynie, którzy firmę będą podpisywali z dodatkiem na likwidację wskazującym.

Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 24 lutego 1931. 4562

Firm. 388/31 B II 328. Zmiany dotyczące spółki. Data wpisu: 21 stycznia 1933. Brzmienie i siedziba: Austriacka S. A. Fabryka dywanów i materji meblowych przedtem Filip Hass i Synowie przez Repräsentacje dla Polski we Lwowie ul. 3 Maja 7 w likwidacji. Zmiany: Dyrektorem spółki wybrany został Karol Roth, na podstawie uchwały z 29 stycznia 1930 r.

Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 20 stycznia 1933. 4563

Firm. 733/34 B. II 146. Zmiany dotyczące firmy Spółki Akc. Do rejestru wpisano dnia: 7 maja 1934 r. Brzmienie firmy: Bank Związku Spółek Zakładowych Spółka Akcyjna. Siedziba Zakładu Głównego: Poznań. Siedziba Oddziału: Lwów. Zmiany: Uchwałą Walnego zebrania akcjonariuszów z dnia 12 października 1933 l. rep. 2279 zmieniono § 3, 4, 6, 7, 12, 19, 22, 24, 25, 26, 27, skreślono § 17 i 18 i zmieniono kolejność § 19—30 statutu w brzmieniu ustalonym w dołączonym do zbioru dokumentów protokole: Otdąd: Kapitał Zakładowy Spółki wynosi 20 milionów złotych podzielony na akcje po 100 zł. i składa się: 1) z uprzywilejowanych akcji imiennych serii A nominalnej wysokości 10.000 zł. 2) uprzywilejowanych akcji imiennych serii B nominalnej wysokości 1.000.000 zł. 3) akcji zwyczajnych serii C brzmiących na okaziciela nominalnej wartości 16.990.000 zł. 4) z uprzywilejowanych akcji imiennych serii D nominalnej wartości 2.000.000 zł. Wykreśla się prokura Aleksandra Wdowiaka.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
We Lwowie, dnia 28 marca 1934. 4564

Firm. 676/31 B. I. 167. Zmiany w rejestrze spółki akcyjnej. Do rejestru wpisano dnia: 24 kwietnia 1934. Brzmienie: „Oikos“ Spółka akcyjna dla przemysłu drzewnego. Siedziba: Lwów, ul. 3go Maja 1. 16. Zmiany: Notuje się otwarcie filij w Piotrkowie.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
We Lwowie, dnia 14 kwietnia 1931. 4565

Firm. 794/33 C. IX 184. Zmiany dotyczące firmy spółki z ogr. odpow. Do rejestru wpisano dnia: 4 stycznia 1934. Brzmienie i siedziba firmy: Hurtownia skór „Polonia“ spółka z ogr. odpowiedzialn. we Lwowie. Zmiany: Kapitał zakładowy spółki wynosi otdąd 100.000 zł.

Sąd Apelacyjny Wydział II.
We Lwowie, dnia 27 grudnia 1933. 4539

UZNIANIE ZA ZMARŁEGO.
T. 6/33. Andrzej Smykla, urodzony dnia 28 września 1894 w Woli Baranowskiej, syn Jana i Barbary z Durdów, ostatnio w roku 1917 wcielonym do b. armii austriackiej i w jesieni tegoż roku dostał się do niewoli i od tego czasu brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo za rozwiązane, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, dnia 12 czerwca 1934. 4558

T. 9/34. Edykt. Roman Leszczuk, syn Grzegorza i Kseni, urodzony 30 listopada 1884 r. w Łapszynie i tam przynależny w roku 1914 został powołany jako żołnierz armji austriackiej i w tymże roku brał udział w walkach w Karpatach. Od tego czasu niema o nim wiadomości. Zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Ogłasza się, aby najpóźniej do 6 miesięcy udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Brzeżany, 9 lipca 1934. 4556

I. T. 45/34. Szymon Warchol, ur. 16 lipca 1842 w Rozkochowie, syn Franciszka i Katarzyny z Augustynków opuścił gminę Rozkochow w 1870 r. udając się do Brzeżan nad Bugiem, gdzie zajęty był przy spławianiu drzewa jako Hlak i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi okręgowemu w Krakowie. Zaginionego wzywa się, aby stał się przed podpisany sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 20 września 1935 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, 1 sierpnia 1934. 4555

T. 83/34. Michał Typa, urodzony 1857 w Mostach małych wyjechał do Ameryki, gdzie od 1919 zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 27 sierpnia 1934. 4567

T. 67/33. Edykt. Antoni Sidorowicz, syn Jana i Anny, ur. w r. 1898 w Szybalinie, tam zamieszkały, powołany został w 1916 r. do wojska austr. i od roku 1917 niema o nim wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Ogłasza się, aby najpóźniej do 6 miesięcy udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Brzeżany, 17 stycznia 1934. 4504

T. 80/34.6. Marja Borys urodzona 1859 w Dobrosinie ad Zółkiew wyjechała do Prus na robotę, gdzie zaginęła. Celem uznania jej za zmarłą wzywa się ją, aby do roku od dnia ogłoszenia, zgłosiła się lub udzielono wiadomości o niej Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Lwów, dnia 27 sierpnia 1934. 4505

T. 62/34. Symeon Dulka, urodzony 1852 w Łanach, jako żołnierz austr. zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia, zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 18 sierpnia 1934. 4542

I. 5 T. 40/31/16. Marjan Krzanowski, syn Jana i Franciszki z Malaków, urodzony dnia 7 grudnia 1887 w Hermanowej wyjechał we wrześniu 1913 r. do Brocklinu w Ameryce, ostatni raz dał wiadomość o sobie tuż po wojnie światowej i od tego czasu zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo jego z Jadwigą Bachórz w listopadzie 1911 zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd lub kuratora adw. Dra J. Nadzieję w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego o zaginionym do jednego roku.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Rzeszowie, dnia 6 listopada 1933. 4536

ROZMAITE.
Prez. 16104/34. Obwieszczenie. W postępowaniu celem ustalenia ksiąg gruntowych dla gminy kat. Krynicza-Zdrój — przedłuża się na żądanie Sądu grodzkiego w Muszynie czasokres do zgłaszania wniosków, o zmianę wpisów prawa własności oraz do zgłaszania praw zastawu, nadzastawu, służebności i innych do wpisu hipotecznego nadających się praw (§ 7 ust. z 25 lipca 1871 l. 96) i z. u. p.), ustanowiony w pierwszym edyktie z 24 lutego 1934 r. Prez. 4888/34 — do dnia 9 marca 1935 r. (§ 35 ust. z 19/XII 1906 L. 246 Dz. u. p.).

Sąd Apelacyjny Wydział II.
Kraków, dnia 6 września. 1934 r. 4554

OGŁOSZENIE.
1) Leokadia Skowrońska urodzona w Kolomyji 5/III/21 córka Walerji Skowronskiej, 2) Michał Bogdan Seniuk urodz. w Pryskach ad Kobaki 10/X/23 syn Jana i Parascawy Seniuk, 3) Hersch Spritzler urodz. w Kolomyji 17 marca 1907 roku syn Moza i Etlil Becher recte Spritzlera, 4) Markus Waldhorn urodz. 6 września 1887 roku syn Sosze Waldhorn wnieśli prośby o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego 1) Skowrońska, 2) Seniuk, 3) Spritzler, 4) Waldhorn na nazwisko 1) Budzyn, 2) Henniuk, 3) Becher, 4) Steinhart.

Urząd Wojewódzki w Stanisławowie podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24/X 1919 Dz. U. R. P. Nr. 88 poz. 478 wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić sprzeciw, które podać należy do Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie w przeciągu dni 90-ciu od dnia niniejszego ogłoszenia.

Za Wojewodę:
Kochański — Radca
w. z Naczelnicą Wydziału. 4543

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJA.

II. Km. 2392/34. Obwieszczenie. Dnia 5 października 1934 o godz. 10-tej odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości we Lwowie przy ul. Gródeckiej 45 i 20, składających się z różnych maszyn rolniczych i i., które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego
Rewiru II.
Lwów, 5 września 1934. 4549/K

II. Km. 780/34. Edykt licytacyjny. Dnia 25 października 1934 o godz. 11 odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie w biurze Nr. 1 sala II. licytacja 1/4 części i 5/4 z 1100,1536 części realności objętej whl. 446 ks. gr. gm. m. Lwowa, położonej w III. Dzielnicy, przy ul. Marcina I. 42, składającej się z pbud. lk. 2422 i gr. lkat. 5357 i 5356 o przestrzeni 42 a. 90 m. kw. Na pb. lkat. 2422 stoi murowany parterowy dom o 2 pokojach i kuchni z komórką i jednej ubikacji strychowej, szopa drewniana, piwnica murowana bez wyprawy i klozet nieskanalizowany. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami w protokole oszacowania bliżej wyszczególnionymi wynosi 30.101 zł., zaś najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi 15.050 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego
Rewiru II.
Lwów, 24 lipca 1934. 4548/K

III. Km. 2790/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek inż. Jana Stepka jako cesjonariusza Polskiego Banku Przem. strony egzekwującej odbędzie się dnia 24 października 1934 o godzinie 9 przedpoł. w sali Nr. III. Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Lwów. Whl. 306/II. Oznaczenie realności: Kamienica dwupiętrowa, położona we Lwowie, przy ul. Janowskiej 20 i Szwedzkiej 2, o dwu frontach, częściowo z blokami suterynowymi. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 149.782 zł. Najniższa oferta 74.891 zł. Do realności whl. 306/II. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: 6 piecyków łazienkowych, 6 wanien żelaznych emali, 13 klozetów splukiwanych, 4 kosze na śmiecie, okna, drzwi, kraty okienne, 1 drzwi żelazne, 16 muszli wodociąg., 6 lamp elektryczn. w skład wchodzących, 3 lampy w mieszkaniu, kuchenka gazowa i inne opisane w protokole oszacowania, oszacowane na 4.918 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego
Rewiru III.
Lwów, 31 sierpnia 1934. 4552/K

Km. VII. 1747/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego rewiru VII we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Piekarskiej 1c na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 13 września 1934 o godz. 11.30 odbędzie się licytacja publiczna następujących ruchomości należących do dużików w ich mieszkaniu przy ul. Rynek 24: urządzenie domowe. Przedmioty te można oglądać w dniu i miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego
Rewiru VII.
Lwów, 23 sierpnia 1934. 4551/K

II. Km. 3881/33. Obwieszczenie o II-iej licytacji. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Samborze na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że dnia 30 października 1934 o godz. 9.30 przed południem w sali posiedzeń Sądu grodzkiego Nr. 57 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości położonej w Samborze, a to realności obj. whl. 117 ks. gr. gm. kat. Sambor-miasto, w skład której wchodzi pbud. 33, pgr. lk. 14/1 i 14/2 oraz budynek parterowy, trzyfrontowy, murowany, blachą kryty o dwóch bramach wjazdowych, mieszczący w sobie sklepy, mieszkania, piwnice i magazyny, oraz dwie budki murowane (sklepy), 7 młodych drzewek owocowych i parkan z deską o słupach murowanych z cegiel. Cały budynek ma elektryczne oświetlenie i kanalizację i położony jest w centrum miasta Sambora. Cała realność została oszacowana na 100.000 zł. Cena wywołania przy tej drugiej licytacji wynosi 66.667 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Rękojmę wynosi 10.000 zł. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki